

ISSN 1689-8664

**REDAKCJA**
tel. 662 061 331**LIPNO****Zasłużeni uroczyscie
uhonorowani**

str. 2-3

LIPNO**Rezygnacja
członków kapituły**

str. 5

GMINA WIELGIE**Przywitali nowy wóz**

str. 6

SKĘPE/REGION**Z kulturą
po europejsku**

str. 7

CZWARTEK
5 PAŹDZIERNIKA 2023

ISSN: 1689-8664

2,99 zł
w tym 5% VAT

nr 40/2023 (759)

CLI**TYGODNIK REGIONU LIPNOWSKIEGO**

Stadion oficjalnie otwarty

TŁUCHOWO 1 października 2023 r. na długo zostanie w pamięci mieszkańców gminy Tłuchowo. Tego dnia odbyło się oficjalne otwarcie zmodernizowanego stadionu sportowego. Inwestycja została zrealizowana za ponad 3 miliony złotych



Decyzja o konieczności remontu stadionu sportowego w Tłuchowie zapadła z chwilą awansu Tłuchowii do IV ligi. To ogromne wyzwanie, przed którym stanęła gmina. Jednak dzięki determinacji i ogromnemu zaangażowaniu wielu osób, w tym m.in. Stanisława Kucińskiego, prezesa Gminnego Zespołu Sportowego Tłuchowia, udało się osiągnąć zamierzony cel i 1 października br. zmodernizowany stadion został oficjalnie otwarty.

Prace rozpoczęły się w lipcu ubiegłego roku. Realizacją

inwestycji zajęła się Spółka Budowlano-Usługowa „Budex” Lutomirski i Wspólnicy z Lipna. Obiekt został rozbudowany na terenie, który wcześniej był nieużytkiem. W związku z tym przeprowadzono m. in. stabilizację boiska. Projekt inwestycji przewidywał wykonanie drenażu i odwiertów, nawodnienie płyty, a w dalszej części realizacji przedsięwzięcia ogrodzenie terenu oraz zakup potrzebnego wyposażenia.

Podczas rozmowy z redakcją CLI Krzysztof Dąbkowski, wójt gminy Tłuchowo, w lipcu 2022

r. żywił nadzieję, że w kolejnym sezonie zmodernizowany stadion będzie działał i przyczyni się do zwycięstw miejscowej drużyny. Prace remontowe udało się zakończyć przed upływem planowanego terminu. Powstało pełnowymiarowe boisko wyposażone w system nawadniający, tablicę wyników oraz trybunę dla kibiców. Stadion został ogrodzony. Kilka miesięcy trwała konserwacja murawy. Marzenia wójtów spełniły się i w niedzielne popołudnie został rozegrany pierwszy mecz.

dokończenie na str. 27

OGŁOSZENIE

Mariusz**Kałużny***„Popieram”
- Patryk Jaki*Lista **PiS**

Miejsce nr

8

Materiał wyborczy KW Prawo i Sprawiedliwość



Zasłużeni uroczyscie uhonorowani

LIPNO ➤ 29 września podczas uroczystej sesji Rady Miejskiej w Lipnie tytułami Zasłużonych dla miasta Lipna uhonorowani zostali Jan Kaliszewski, Wojciech Lewandowski i pośmiertnie Krzysztof Korpalski

W piątkowe przedpołudnie sala kinowa lipnowskiej „Nawojki” wypełniła się po brzegi. Oprócz radnych, władz samorządowych, zasłużonych i zacnych lipnowian, rodzin i przyjaciół zasłużonych zasiadli wnioskodawcy: przedstawiciele Towarzystwa Ziemi Dobrzyńskiej, Lipnowskiego Towarzystwa Kulturalnego im. Poli Negri, Lipnowskiego Klubu Tenisowego, Miejskiego Klubu Sportowego Mień Lipno i lipnowskiego sztabu WOŚP.

– Tytuł Zasłużony dla miasta Lipna został nadany po raz pierwszy 22 lipca 1977 roku – przypomnieli Grzegorz Koszczka, przewodniczący Rady Miejskiej w Lipnie. – Wyróżnionych zostało wówczas pięć osób mieszkających w Lipnie. Po transformacji ustrojowej Rada Miejska w Lipnie podjęła decyzję o kontynuacji nadawania tytułu. Łącznie uhonorowanych zostało 70 osób,

a do dzisiaj pozostaje wśród nas tylko 19 osób.

W miniony piątek dołączyło do zacnego grona trzech lipnowian. Tytuły wręczył burmistrz Paweł Banasik w towarzystwie przewodniczącego Rady Miejskiej Grzegorza Koszczki i szefa kapituły Jerzego Zielińskiego.

Piłkarz, społecznik, szef sztabu WOŚP, po prostu dobry człowiek – Krzysztof Korpalski

Wnioskodawcą nadania tytułu był Miejski Klub Sportowy Mień Lipno i lipnowski sztab WOŚP, wniosek poparł sam Jerzy Owsiak.

– Bardzo wiele zawdzięczam Krzysztofowi – mówi Krzysztof Straszewski, były piłkarz i działacz Kujawsko-Pomorskiego Związku Piłki Nożnej. – Jako młody zawodnik wiele słyszałem o działaczu Korpalskim, kończąc grę w piłkę, zostałem działaczem i tam zeszły

się nasze drogi. Zawsze był obecny, zawsze służył pomocą. Dziękuję Krzysztofie.

Tytuł Krzysztofowi Korpalskiemu nadany został pośmiertnie, bowiem urodzony w 1953 roku lipnowian zmarł po długiej i ciężkiej chorobie w 2015 roku. Spoczywa w alei zasłużonych na Cmentarzu Komunalnym w Złotopolu. Tytuł odebrały dzieci zasłużonego: Dominika i Mariusz.

– W imieniu całej rodziny dziękuję za każde miłe słowo o naszym tacie – mówiła Dominika Korpalska. – Tata nie dbał o nagrody, medale i oklaski, robił wiele dla ludzi, poświęcał swój czas, życie, zdrowie. My chcemy, aby pamięć o tacie była prawdziwa. Jest mi niezmiernie przykro, że są osoby, powszechnie znane jako autorytety lokalne, które nie potrafią oddzielić swoich osobistych animozji ponad czyjeś osią-

gnięcia, które są niezaprzeczalnym faktem. Niestety, nie ma wśród nas również naszej mamy, która stała u boku taty, zawsze z tyłu, skromnie i po cichu. Bez niej nie byłoby taty osiągnięć, nie byłby tak silny i pewny siebie. Zrobiliśmy to dla niej, bo marzyła o tej nagrodzie dla taty. Teraz jako rodzina mamy już tylko jedno pragnienie, aby pamięć o tacie była szczerą, prawdziwa i dobra.

Krzysztof Korpalski przyczynił się do rozwoju kultury i sportu w Lipnie. Ukończył lipnowską „trójkę”, potem liceum w Dobrzyniu nad Wisłą oraz Wyższą Szkołę Pedagogiczną w Bydgoszczy z tytułem magistra. Był instruktorem piłki nożnej. Przygodę z piłką rozpoczął w Lipnie w 1965 roku, grał w miejscowym klubie piłkarskim. Zawodowo pracował w lipnowskiej SP nr 3, był trenerem MKS Mień, a jego drużyna uzyskała awans do trzeciej ligi. Krzysztof Korpalski to nie tylko doskonały szkoleniowiec i działacz sportowy oraz samorządowy, prezes klubu MKS Mień, wiceprezes włocławskiego okręgowego Związku Piłki Nożnej, radny Rady Miejskiej w Lipnie i przewodniczący rady. W 2000 roku zorganizował w mieście Wielką Orkiestrę Świątecznej Pomocy i finały wielkiego grania realizował z pasją i zaangażowaniem przez wiele lat, współpracując przy ich promocji również owocnie z naszą redakcją. Angażował się również w bezinteresowną pomoc ludziom ubogim, także z pomocą naszej redakcji starał się poprawić życie wielodzietnej rodziny i do dzisiaj pamiętamy nasze wspólne wizyty, ale przede wszystkim rozmowy pana Krzysztofa z dziećmi i jego nieudawaną troskę o poprawę sytuacji mieszkaniowej tejże rodziny.

W 2013 roku Korpalski włączył się w przygotowania poświęcone uhonorowaniu Ireny Półtorak, ku czci której odsłonięto tablicę pamiątkową na budynku ówczesnego Gimnazjum Publicznego im. Noblistów Polskich. Za swoje zasługi zawodowe i społeczne Korpalski był wielokrotnie nagradzany, między innymi brązowym krzyżem zasługi, srebrną odznaką PZPN-u, medalem 80-lecia PZPN. W 2013 roku uhonorował lipnowianina Jerzy Owsiak.

Mecenas sportu, kultury i Lipna – Jan Kaliszewski

– Jan Kaliszewski wyjechał z Lipna, ale on tego Lipna nigdy nie pożegnał – mówi o zasłużonym wójcie gminy Tłuchowo Krzysztof Dąbkowski, prywatnie wuj zasłużonego. – On nie miał nigdy zapartywań politycznych, on szanował ludzi i o tym Lipnie zawsze mówił z miłością, był dumny ze współpracy z Dorotą Łańcucką, Januszem

Dobrosiem i Pawłem Banasikiem. Lipno to jego miasto, to tu spotkał swoją życiową miłość i dla tego miasta chce się cały czas realizować.

Wniosek o nadanie tytułu złożyło Towarzystwo Miłośników Ziemi Dobrzyńskiej, Lipnowskie Towarzystwo Kulturalne im. Poli Negri, Lipnowski Klub Tenisowy. – To bardzo wzruszające – mówi Jan Kaliszewski. – Dziękuję tym, którzy przyczynili się do nadania mi tytułu i gratuluję pozostałym zasłużonym.

Jan Kaliszewski urodził się w 1955 roku w Lipnie. Ukończył miejscową Szkołę Podstawową nr 1, a następnie Szkołę Zawodową w Lipnie. Jako uczeń już wyróżniał się umiłowaniem do sportów: piłki nożnej, piłki siatkowej, szachów, tenisa stołowego i ziemnego. W podstawówce odnosił pierwsze sukcesy w kółku szachowych, a na początku lat '80 XX wieku, kiedy polski tenisista Wojciech Fibak zaśląnął na międzynarodowej arenie tenisa ziemnego, lipnowianin sięgnął po raketę. Kaliszewski trenował najpierw na asfaltowym korcie w lipnowskim parku oraz przy miejscowym liceum. Nie zrażał go brak odpowiednich warunków, wspólnie z kolegami, między innymi Wojciechem Witeckich, kupili siatkę, którą po każdym treningu musieli czyścić i zabierać do domu. Sami czyszli korty, ale pasja i determinacja dały efekty. Jan Kaliszewski odniósł sukcesy nie tylko w Lipnie. W 1984 roku wyjechał z miasta, ale nadal wspierał lipnowskich sportowców, przywożąc im sprzęt trudno dostępny wówczas w Polsce. W latach 2013-2018 był fundatorem wielu nagród dla uczestników turnieju tenisa ziemnego organizowanych przez lipnowski Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji. Wspierał również finansowo budowę kortów tenisowych przy ulicy Wyszyńskiego w Lipnie. Decyzją zarządu Polskiego Związku Tenisowego z 2022 roku został odznaczony srebrną odznaką honorową PZT za zasługi dla rozwoju tenisa w Polsce. Dzisiaj Jan Kaliszewski nie grywa w tenisa już tak często jak przed laty, cieszy się, że jego wnuki trenują ten sport i ma nadzieję, że kiedyś zagrają na korcie w Lipnie. Jan Kaliszewski znany jest jako lokalny patriota wspierający lipnowską kulturę, angażując się systematycznie w kolejne edycje Festiwalu „Pola i inni”, za co Lipnowskie Towarzystwo Kulturalne nadało mu tytuł honorowego członka LTK im. Poli Negri. Dzięki wsparciu Jana Kaliszewskiego festiwal ma wyjątkową oprawę, a laureaci statuetek otrzymują stylowe pamiątki. Jan Kaliszewski ofiarował również do muzeum Poli Negri eksponaty.

KALINOWSKA MONIKA EWA

OGŁOSZENIE
KW Prawo i Sprawiedliwość

MIEJSCE

7

PiS

*Czas na dialog,
który łączy.*



Mam 44 lata i 18 - letnią córkę, którą wychowałam sama. Od kilkunastu lat jestem pracownikiem samorządowym, obecnie pracuję na stanowisku Dyrektora Biura Burmistrza w Urzędzie Miasta w Rypinie, ponadto jestem członkiem Zarządu Powiatu Rypińskiego. Posiadam wykształcenie wyższe. Jestem mgr inż. ochrony środowiska. Ukończyłam także studia podyplomowe na kierunkach: Administracja Publiczna, Bezpieczeństwo i Higiena Pracy, Akademia Menedżera oraz Master of Business Administration. Ogromną radość sprawia mi współpraca z organizacjami pozarządowymi, jestem członkiem Stowarzyszenia Tradycja i Rozwój.

– Zawsze elegancki i dbający o najdrobniejsze historyczne detale tworzy atmosferę kina sprzed lat, które może być jedynym w swoim rodzaju – przypomina radny Wojciech Maciejewski. – Jego osoba i częste pobyty w Lipnie integrują lokalną społeczność, pobudzają do działania i wpływają na rozwój miasta. Jest rozpoznawalny jako mecenas sportu, kultury i tradycji oraz upamiętnienia historycznych dziejów naszego miasta.

Z miłości do sportu i Lipna – Wojciech Lewandowski

Wniosek o nadanie tytułu złożył Miejski Klub Sportowy Mieć Lipno. Wojciech Lewandowski to kolejny lipnowianin, który dołączył do grona zasłużonych dla miasta. Urodził się w 1952 roku w Lipnie. Ukończył Technikum Mechanizacji Rolnictwa w Lipnie. Ze sportem związał się w 1965 roku, ale karierę zawodniczą zakończył w 1973 roku z uwagi na poważną kontuzję. Przeszedł wszystkie szczeble grup młodzieżowych. Od 1999 roku był zastępcą dyrektora do spraw technicznych w Zakładzie Obsługi Komunalnej w Lipnie, a od 2012 roku pracował w Miejskim Ośrodku Sportu i Rekreacji w Lipnie. Od 2018 roku jest zasłużonym, po 47 latach pracy, emerytem. Za swoje zaangażowanie i pracę społeczną na rzecz regionu lipnowskiego i województwa kujawsko-pomorskiego otrzymał liczne odznaczenia i dyplomy uznania. W klubie Mieć Lipno był wiceprezesem do spraw sportowych, prezesem zarządu, przewodniczącym komisji rewizyjnej, działał w Okręgowym Związku Piłki Nożnej we Włocławku, był członkiem zarządu i prezesem. Był trenerem w klubie Mieć Lipno z ogromnymi sukcesami.

Nie bał się trudnych wyzwań, zapraszał do Lipna zespoły z najwyższej ligi.

Był inicjatorem wykonania biegni na stadionie, zadaszenia trybuny głównej, boksów dla zawodników rezerwowych, urządzeń do nawadniania boiska bocznego, regeneracji płyty głównej boiska. Zaprojektował i wykonał specjalistyczne urządzenie do pielęgnacji i konserwacji boisk piłkarskich oraz urządzenia do czesania i pielęgnacji boisk ze sztuczną trawą. Dzięki zaangażowaniu Wojciecha Lewandowskiego lipnowski stadion zmieniał swoje oblicze i był uznawany za jeden z najpiękniejszych w województwie. W latach '60 jako młody zawodnik pracował społecznie przy budowie szatni dla zawodników.

Obecnie kontynuuje swoją przygodę ze sportem poprzez reprezentowanie swojego ukochanego Lipna w biegach ulicznych i terenowych, z synem i wnukiem uczestniczy w biegach z okazji święta niepodległości czy ku czci żołnierzy wyklętych. Zbliżając się do swoich 70. urodzin, Wojciech Lewandowski przebiegł Maraton Warszawski, reprezentując Lipno.

– Jestem wzruszony i wdzięczny – mówi Wojciech Lewandowski. – Zawsze byłem osobą drugiego planu, w cieniu innych. Wszystko co robiłem, powodowane było tylko miłością do sportu i mojego ukochanego miasta. W moim dotychczasowym życiu na pierwszym miejscu był Bóg, rodzina i sport. Realizowanie sportowych pasji nie odbywało się nigdy kosztem rodziny.

Szczegółowe biogramy wszystkich zasłużonych dla Lipna można znaleźć na stronie www.umlipno.pl. Zwieńczeniem piątkowej uroczystości był recital radnego miejskiego Miłosa Makowskiego. Nie brakowało gratulacji i wspomnień.

Lidia Jagielska

Wyłowili ciało

GMINA SKŁEPE/LIPNO ▶ Policjanci odnotowali dwie kolizje i wypadek na motocyklu oraz zatrzymanie obywatelskie nietrzeźwego kierującego. Tragedią zakończył się wyjazd na ryby, bo ciało jednego z mężczyzn zostało wyłowione z wody

W sobotę (23.09) z policjantami skontaktowała się kobieta, która poinformowała, że wraz ze znajomymi zatrzymała nietrzeźwego kierującego toyotą. Przebywali na ulicy Dobrzyńskiej w Lipnie, gdy usłyszeli głośny huk. Gdy pobiegli zobaczyć, co się stało, zauważyli jak z pojazdu wysiada zataczający się na nogach mężczyzna. Okazało się, że przyczyną jego stanu mógł być alkohol, który świadkowie wyczuli od kierującego. W związku z tym uniemożliwili mu dalszą jazdę i wezwali na miejsce policjantów. Badanie trzeźwości potwierdziło, że kierujący toyotą 55-letni mieszkaniec gminy Wielgie był pijany. Miał ponad dwa promile alkoholu w organizmie.

Do dwóch niebezpiecznych

zdarzeń doszło w niedzielę (24.09). W Wólce miała miejsce kolizja motocykla z pojazdem osobowym. Obecny na miejscu kierujący KTM 40-latek przewrócił motocykl po tym, jak jadący z przeciwnego kierunku ruchu kierujący czerwonym volkswagenem zjechał na jego pas i doszło do zderzenia. Policjanci ustalają drugiego z uczestników tej kolizji, który uciekł z miejsca zdarzenia. Kolizja miała miejsce na ulicy Wielokwiatowej, około godziny 10.15. Świadkowie widzieli szybko oddalający się pojazd. Jeśli ktoś ma informacje mogące pomóc w ustaleniu sprawcy, proszony jest o kontakt z dyżurnym policji pod numerem telefonu: 47 75 382 00 lub 514 970 571.

Tego samego dnia obrażeń doznała pasażerka motocykla. 23-letnia mieszkanka powiatu chełmińskiego spadła z niego podczas jazdy i doznała urazu barku.

Do tragicznego zdarzenia doszło także w niedzielę nad Jeziorem Sarnowskim. Dwóch mężczyzn z powiatu węgrowskiego przyjechało nad akwen łowić ryby. Mężczyźni łapali ryby z pomostu. Jeden z nich poszedł do domku letniskowego, a gdy powrócił na pomost, nie zastał na nim znajomego. W czasie poszukiwań zauważył ciało mężczyzny w wodzie. Niestety reanimacja nie przyniosła rezultatu. Prokuratura wyjaśni jak doszło do śmierci mężczyzny.

(ak)

Lipno

Miał 2 kg amfetaminy

Znaczne ilości narkotyków znaleźli policjanci pionu kryminalnego u mieszkańca Lipna. Zatrzymali mężczyznę, gdy wchodził do mieszkania. Policjanci zdecydowali o terminie podjęcia czynności.

Lipnowscy kryminalni pracowali nad sprawą narkotykową z Lipna. Wiedzieli, że 46-latek zamieszkały na terenie miasta może zajmować się nielegalnym procederem narkotykowym. Pozostało ustalić, gdzie trzyma zakazane substancje. Aby zapobiec rozprowadzeniu nielegalnego towaru w czwartek (28.09) zdecydowali się na zatrzymanie mężczyzny.

W jego lokalu zabezpieczyli blisko 2 kg amfetaminy i mniejsze ilości innych środków odurzających: marihuany, metamfetaminy i MDMA. Funkcjonariusze odnaleźli tam także ponad 10 500 sztuk papierosów. Na poczet przyszłych kar zabezpieczyli także odnalezione w kwocie 3560 złotych pieniądze.

Zatrzymany już usłyszał za-

rzut posiadania znacznych ilości środków odurzających i decyzją sądu trafił do aresztu na trzy miesiące. Grozi mu od roku do 10 lat pozbawienia wolności. Wkrótce usłyszy także zarzut z kodeksu karno-skarbowego, związany z nielegalnym posiadaniem tytoniu.

(ak)

OGŁOSZENIE



2 ☒

Polska równych szans

Marcin

Skonieczka

Kandydat do Sejmu

TRZECIA
DROGA

20
50

Polska 2050
Szymona Hołowni

Sfinansował KKW Trzecia Droga PSL – PL2050 Szymona Hołowni

Piąta edycja akcji #sadziMY

LASY PAŃSTWOWE ▶ Na wielkie narodowe sadzenie drzew leśnicy przygotowali milion sadzonek. Można je było dostać we wszystkich nadleśnictwach w Polsce.



Każde drzewo to ostoja życia. Miejsce gniazdowania ptaków, siedlisko owadów i mikroorganizmów. Dla człowieka – cień w letnie upały, czystsze powietrze, osłona przed wiatrem i kojąca nerwy zieleń. W pierwsze dni października leśnicy znów zaprosili Polaków do ogólnopolskiego sadzenia drzew. Punkt kulminacyjny akcji #sadziMY miał miejsce we wtorek 3 października na terenie Nadleśnictwa Suchedniów (RDLP w Radomiu). Tam drzewa sadziła para prezydencka. Prezydent Andrzej Duda i jego żona Agata Kornhauser-Duda nie tylko patronują przedsięwzięciu od jego pierwszej edycji, ale także sami, własnym przykładem, zachęcają do działania. – Po raz piąty rusza akcja #sadziMY. Jak co roku bierzemy w niej udział i serdecznie do tego zachęcamy – mówił prezydent.

Na stronie Banku Danych o Lasach, bd.lasy.gov.pl można sprawdzić, gdzie znajdują się siedziby nadleśnictw. Po odbiór drzewek warto było przyjść z własnym opakowaniem, które

zabezpieczyło korzenie drzew przed wysuszeniem. Drzewka można przechować przez kilka dni przed wysadzeniem, układając płasko na gruncie i przysypując korzenie wilgotnym piaskiem.

Akcja odbyła się z dużym powodzeniem w naszym regionie. Koordynowała ją Regionalna Dyrekcja Lasów Państwowych w Toruniu, działając razem z lokalnymi nadleśnictwami, jak choćby Nadleśnictwo Skrwilno, Golub-Dobrzyń i Dobrzejewice. Wszędzie przedsięwzięcie spotkało się z dużym zainteresowaniem i uznaniem.

– Zakończyła się trwająca 2 dni akcja #sadziMY. Była to piąta edycja akcji, a więc już większość z Państwa ją kojarzy i od miesiąca niektórzy dopytywali, kiedy będą sadzonki? We wszystkich nadleśnictwach i przy biurze Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Toruniu wydaliśmy w ciągu tych dwóch dni prawie 24 tysiące drzew. Do Waszych ogrodów i na działki trafiły sosny, świerki, buki, graby, klony, brzozy, lipy, dęby, jarząb, bzy,

jabłonie i wiele innych gatunków drzew leśnych. Niektórzy przyszli, inni przyjechali samochodem, rowerem lub... wózkiem. W pojedynkę, w parze, rodzinie, z przyjaciółmi. Najważniejsze, że każdy dostał i posadził swoje drzewko. Taka właśnie jest idea tej akcji. Dbajcie o nowe pokolenie drzew, one odwdzięczą się Wam niedługo pięknym widokiem za oknem, a w przyszłości cieniem w upalne dni – podsumowuje Regionalna Dyrekcja Lasów Państwowych w Toruniu.

O tym jak cenna i trafiona jest to akcja, świadczy nie tylko liczny udział mieszkańców poszczególnych miast i miejscowości, ale także pochlebne komentarze w internecie. Najważniejsze, że pożytek z nowo posadzonych drzew będziemy mieć wszyscy przez długie lata. Mała sadzonka, którą każdy mógł otrzymać, to początek wielkiej przygody. Wyrosłe z niej drzewo w ciągu swojego życia zapewni nam tlen, oczyści powietrze, złagodzi zmiany klimatu, stanie się delikatnym siedliskiem wielu organizmów, a w przyszłości dREW-

no z niego powstałe może stworzyć komuś dom. Lasy zajmują już trzecią część obszaru Polski. Leśnicy co roku sadzą 500 milionów drzew, ale wszyscy możemy iść w ich ślady i zrobić coś ważnego dla naszego otoczenia.

Polskie lasy są w świetnej kondycji. U progu jubileuszu setnej rocznicy powstania Lasów Państwowych konsekwentnie kontynuują działania na rzecz zwiększania lesistości kraju, która obecnie wynosi 29,6 proc. Oznacza to, że lasy zajmują niemal trzecią część Polski.

Na początku października leśnicy ponownie zaprosili Polaków do ogólnopolskiego sadzenia drzew. Każdy chętny mógł zgłosić się do najbliższego nadleśnictwa, by odebrać sadzonkę i zasadzić ją na własnym gruncie. W Polsce jest 429 nadleśnictw. Wszystkie razem przygotowały milion sadzonek różnych gatunków drzew i krzewów. Leśnicy rozdawali je w poniedziałek i wtorek 2 i 3 października, między 9.00 a 15.00. Stoiska z sadzonkami można też było spotkać w centrach niektórych

miast.

Jak podkreśla Józef Kubica, dyrektor generalny Lasów Państwowych: – Lasów nigdy nie jest za dużo. Sumiennie realizujemy założenia Krajowego Programu Zwiększania Lesistości, czyli tworzymy warunki do zwiększenia lesistości Polski do 33 proc. w 2050 r. Dążymy do tego, by Polska była jeszcze bardziej zielona. Dla dobra przyrody, dla komfortu życia Polaków, dla rozwoju naszej gospodarki.

Przypomnijmy. Podczas pierwszej edycji #SadziMY prezydent wraz z małżonką odnawiali las w toruńskim Nadleśnictwie Ryteł (zniszczonym przez huragan w 2017 r.). Wtedy z udziałem pary prezydenckiej ok. 1300 osób odnawiało powierzchnię 100 ha – jedną z wielu zniszczonych przez huragan stulecia. W leśnictwie Jakubowo niedaleko Rytle posadzono dęby na specjalnie przygotowanych powierzchniach. Na każdej placówce posadzono 14 sadzonek, łącznie ponad 300 tys. drzewek.

(artykuł sponsorowany)



Regionalna Dyrekcja Lasów Państwowych w Toruniu

ul. Mickiewicza 9, 87-100 Toruń
tel. 56 65 84 366, 56 65 84 300, tel. kom. 608 660 746
rdlp@torun.lasy.gov.pl

Rezygnacja członków kapituły

LIPNO ➤ 29 września przewodniczący kapituły tytułu „Zasłużony dla miasta Lipna” Jerzy Zieliński złożył na ręce przewodniczącego rady miejskiej Grzegorza Koszczki rezygnację pełnego składu gremium opiniującego ze swoich funkcji



Powodem było nadanie przez Radę Miejską w Lipnie tytułu zasłużonego dla Lipna kandydatowi negatywnie zaopiniowanemu przez kapitułę.

– Kapituła za każdym razem, nie patrząc tylko na wniosek i na to, co na papierze napisane, zbierała informacje o danym kandydacie – mówi Jerzy Zieliński, przewodniczący kapituły. – Panowie zasłużeni Jan Kaliszewski i Wojciech Lewandowski byli prześwietleni przez kapitułę pod względem sportowym, zawodowym, społecznym. Są wielcy, a to co w biogramie jest prawdą. Wiele lat temu kapituła nie wydała pozytywnej opinii na temat jednego kandydata, wówczas rada miejska, nie wiem na czyje zapotrzebowanie, nadała tytuł poprzez aklamację. Odbierając ten zaszczytny tytuł, ten pan dziękował kapitule, tylko był bardzo zdziwiony, za co otrzymał ten tytuł, bo jak powiedział, w mieście Lipnie przebywał kilka miesięcy, dla miasta Lipna nie zrobił nic, a może niewiele. Z tego co mi wiadomo, temu panu nie udało się za dużo zrobić. Wówczas przewodniczącym kapituły był ś.p. pan Tadeusz Chojnicki, który nie mógł pogodzić się z tą decyzją rady miejskiej i złożył rezygnację. My również nie

pogodziliśmy się z tą decyzją, złożyliśmy rezygnację i kapituła nie było przez wiele miesięcy. Na wysokości zadania stanął burmistrz Paweł Banasik, który zaprosił nas, znalazł z nami wspólny język, zapewnił, że już nikt nigdy nie będzie decyzji kapituły podważał i że zasłużeni będą zapraszani na wszystkie imprezy i wszystkie święta państwowe w Lipnie. Tak było przez wiele lat, kapituła działała. Dzisiaj mieszkańcom za pośrednictwem mediów przekazujemy serdecznie pozdrowienia, niektórym radnym życzymy mądrości w głosowaniu uchwał, panu przewodniczącemu (rady miejskiej – red.) dużo zdrowia, rozsądku. Pytanie mam, czy była kiedykolwiek podjęta uchwała o nazewnictwie, o alei zasłużonych na cmentarzu komunalnym w Złotopolu? Historia lubi się powtarzać i teraz się powtórzyła i tak się składa, że kapituła w składzie: Jerzy Zieliński, Wanda Mróz, Zdzisław Ostrowski, Stanisław Siemiątkowski, Stanisław Głowacki, Wiesław Białucha, Krzysztof Baranawski (wcześniejsza rezygnacja – red.) oświadczamy, że jednogłośnie rezygnujemy z dalszej pracy w kapitule.

Oświadczenie składu kapituły Zasłużonych dla miasta

Lipna na ręce przewodniczącego Rady Miejskiej w Lipnie Grzegorza Koszczki złożył jej były przewodniczący Jerzy Zieliński w miniony piątek 29 września. Odbędzie się to tuż po wręczeniu tytułów zasłużonych trzem mieszkańcom Lipna, w tym jednemu pośmiertnie.

– Coś się kończy, coś się zaczyna – podsumował Grzegorz Koszczka, przewodniczący Rady Miejskiej w Lipnie. – Nie mamy prawa odmówić kapitule, skoro podjęła taką decyzję. Deklaruję tylko kapitule kawałek utworu księdza Twardowskiego: „... spieszymy się kochać ludzi, tak szybko odchodzą, zostaną po nich buty i telefon głuchy...”. Proszę o chwilę refleksji, ja nikogo nie wykluczam, do nikogo nie mam pretensji, nie zamykam drogi. Szukajmy tego, co nas łączy, a nie tego, co nas dzieli.

Włodarz miasta zwrócił uwagę na niewłaściwy czas i miejsce złożenia rezygnacji członków kapituły, ale też na zasady i historię przyznawania tego tytułu.

– Pierwszą osobą, która tytuł zasłużonego otrzymała w 1977 roku był pan Jerzy Kamiński, ówczesny sekretarz PZPR, ale człowiek bardzo gorąco wspierający sport w Lipnie, później w Rypinie, i ja też

mógłbym powiedzieć, że ten człowiek z tamtej epoki, popierając tamten system, mi się nie podoba, ale jego zasługi były niekwestionowane – mówi Paweł Banasik, burmistrz Lipna. – Ja uważam, że jeżeli ktoś składa wniosek i ten wniosek jest rzeczywiście podparty faktami, to ja muszę podnieść się ponad wszystko niezależnie od tego, czy ja tę osobę lubię, czy nie, i przyznać, że ten zasłużony na tytuł zasługuje. Przykro mi, że pan przewodniczący kapituły tę uroczystą sesję zakończył w ten sposób, bo to według mnie takie zdezwuowanie uroczystości, bo jeżeli tytuł zostaje nadany, a za chwilę kapituła podaje się do dymisji, to uważam, że nie powinno tak to wyglądać.

Ale niestety wydarzyło się. I to na uroczystej sesji zorganizowanej w kinie Nawojka, w obecności licznie przybyłych gości, po nadaniu tytułów trzem zasłużonym: Janowi Kaliszewskiemu, Wojciechowi Lewandowskiemu i pośmiertnie Krzysztofowi Korpalskiemu. I to ta ostatnia kandydatura legła u podstaw nieporozumienia między kapitułą a radą miejską.

– Wniosek wpłynął do kapituły o nadanie tytułu panu Krzysztofowi Korpalskiemu w listopadzie ubiegłego roku –

mówi Jerzy Zieliński, przewodniczący kapituły „Zasłużony dla miasta Lipna”. – Kapituła z posiadanej i pozyskanej na temat kandydata wiedzy uznała i wydała w stu procentach opinię negatywną. Później zaczęły się naciski, zastraszania członków kapituły, bo na to mamy pisemny dokument, i nie zdecydowaliśmy się po raz któryś dyskutować na temat tej kandydatury, a wnioski wpływały, ale kapituła już raz wypowiedziała się negatywnie na temat tego kandydata.

Za nadaniem tytułu zasłużonego dla miasta Krzysztofowi Korpalskiemu zagłosowało, mimo negatywnej opinii kapituły, ale zgodnie z prawem lokalnym regulującym nadawanie tytułów, 9 lipnowskich radnych miejskich, 4 wstrzymało się od głosu, 1 był przeciw. Wszystko odbyło się lege artis, każdy zagłosował zgodnie ze swoją wiedzą i sumieniem. Głosowanie odbyło się w Radzie Miejskiej w Lipnie 24 sierpnia bieżącego roku. 29 września tytuł został wręczony, a kapituła w pełnym dotychczasowym składzie zrezygnowała z funkcji.

Do tematu wrócimy.

Tekst i fot.
Lidia Jagielska





Fotowoltaika

instalacje gruntowe

wycena • doradztwo • montaż
certyfikowany instalator

☎ 884 707 760

Przywitali nowy wóz

GMINA WIELGIE ➤ Impreza z przysłowiową pompą na powitanie nowego wozu strażackiego w Zadusznikach. W sobotnie popołudnie było fetowanie pojazdu dla druhow z OSP Zaduszniki, wizyta władz lokalnych i rządowych oraz piknik dla najmłodszych



Więcej zdjęć na naszej stronie:
LIPNO-CLI.PL

O tym, że ochotnicze straże pożarne są ważne dla lokalnych społeczności, nie trzeba nikogo przekonywać. Dla samych druhow zaś najważniejszy jest sprzęt, bo bez niego nie mogliby wypełniać swojej misji, czyli nieść skutecznie pomoc potrzebującym. A że dużą część ich obowiązków stanowią obecnie wyjazdy do zdarzeń drogowych, potrzebne są lekkie, dobrze wyposażone pojazdy, który szybko i sprawnie docierają na miejsce. O taki, nowy fabrycznie, wóz

wzbogaciła się właśnie jednostka z Zadusznik.

– Mamy to auto dzięki dotacjom: rządowej i z gminy, za co jednym i drugim władzom serdecznie dziękujemy. Ten wóz to spełnienie naszych marzeń. Będzie służył przy zdarzeniach drogowych oraz w miejscach, gdzie duży pojazd nie może dojechać – mówią druhowie z OSP Zaduszniki.

Auto kosztowało 412,5 tys. zł. Z tej kwoty 212,5 tysiąca zł pochodzi z dotacji rządowej,

stąd na uroczystości obecność posłanki na Sejm Joanny Borowiak. 200 tysięcy zł dołożyła gmina, nie mogło więc zabraknąć i wójta Tadeusza Wiewiórskiego. – To spore obciążenie dla naszego budżetu, ale wspieramy strażę, na ile możemy. Oby to auto służyło jak najlepiej strażakom i poprawiało bezpieczeństwo mieszkańców naszej gminy i regionu – mówi wójt Wiewiórski.

Samochód na podwoziu volkswagena posiada zbiornik

na 300 l wody i środka pianotwórczego. Jest w pełni wyposażony. Ale żeby było jeszcze lepiej, ochotnicy z Zadusznik dostali pieniądze na dodatkowe wyposażenie od powiatu lipnowskiego. – Mamy 70 jednostek OSP na terenie powiatu i one wszystkie są nam niezbędne. Ja chcę ze swojej strony dołożyć druhom czek na 6 tysięcy zł na zakup plecaka ratunkowego – dodaje starosta lipnowski Krzysztof Baranowski.

Jednostka z Zadusznik mia-

ła już nowy ciężki wóz gaśniczy oraz starszy, średni, który niebawem ma zostać przekazany innej jednostce z terenu gminy Wielgie. Nowe auto druhowie witali wspólnie z sąsiednimi OSP, m.in. ze strażakami z Oleszna. Po części oficjalnej organizatorzy zaprosili wszystkich na poczęstunek, a najmłodszych do zabawy na dmuchanych zjeżdżalniach.

Tekst i fot. (ak)



Dobrzyń nad Wisłą

Owocna współpraca z lasami

Klub Sportowy „Wisła” Dobrzyń nad Wisłą otrzymał dofinansowanie w ramach programu Sportowa Natura na realizację projektu pod nazwą „Z lasem na sportowo”.

Przedsięwzięcie odbyło się na terenie Leśnictwa Głęboczek. Celem organizowanego w partnerstwie z Lasami Państwowymi wydarzenia była promocja lasów jako naturalnego, zdrowego i atrakcyjnego miejsca do aktywnego spędzania wolnego czasu. W ramach wydarzenia w pierwszej kolejności zorganizowano dla dzieci i młodzieży z terenu gminy Dobrzyń nad Wisłą zajęcia sportowo-rekreacyjne. Następnie uczestnicy mieli

okazję spotkać się z pracownikami Leśnictwa Głęboczek, którzy w ramach edukacji przyrodniczej zapoznali ich z tematyką ochrony przyrody oraz korzystania z produktów lasu.

Kolejnym krokiem było przeprowadzenie przez przedstawicieli KSRRG OSP Dobrzyń nad Wisłą zajęć z pierwszej pomocy przedmedycznej. Następnie druhowie opowiedzieli o zagrożeniach związanych z pożarami w lesie, o ich rodzajach, przyczynach

ich powstawania oraz zasadach zachowania w przypadku zauważenia zagrożenia pożarem w lesie. Na zakończenie wszyscy uczestniczyli we wspólnym ognisku. Całe przedsięwzięcie przyniosło dzieciom wiele frajdy. Organizacja tego możliwa była dzięki wsparciu partnera klubu – Państwowe Gospodarstwo Leśne Lasy Państwowe www.lasy.gov.pl.

(ak), fot. nadesłane



Z kulturą po europejsku

SKĘPE/REGION 1 października na plaży miejskiej nad Jeziorem Wielkim odbył się piknik „Z kulturą za pan brat” zorganizowany przez Urząd Marszałkowski w Toruniu we współpracy ze skępskim samorządem, a dofinansowany ze środków unijnych. Gwiazdą wieczoru była Sarsa

W województwie kujawsko-pomorskim rozpoczęły się weekendy z funduszami unijnymi. Pikniki odbyły się już w Rypinie, Brześciu Kujawskim, a w naszym powiecie niezwykle wydarzenie marszałek województwa zorganizował w Skępem.

– Przyjechalismy z Lipna specjalnie na koncert Sarsy, ale tu niespodzianek jest bardzo dużo – mówią nam uczestnicy

skępskiego pikniku „Z kulturą za pan brat”. – Dzieciaki skorzystały z malowania buziek i pobawiły się klockami, my słuchamy dobrej muzyki.

Oferta była szeroka, od warsztatów plastycznych, teatralnych, muzycznych, po konkursy z nagrodami, bańki mydlane, miejsca zabaw dla najmłodszych. Ze sceny płynęła muzyka w wykonaniu Asi Czaj-

kowskiej i Bartka Staszkiewicza.

Gwiazdą wieczoru była Sarsa i na jej wejście na scenę czekały tłumy skępiaków i gości. Uroku piknikowi z funduszami unijnymi zorganizowanemu przez marszałka województwa Piotra Całbeckiego wspólnie ze skępskim samorządem dodawało sceneria Jeziora Wielkiego i plaży miejskiej.

Tekst i fot. Lidia Jagielska



Dobrzyń nad Wisłą/Skępe

Poetycko o życiu z Jerzym Kowalskim

26 września w dobrzyńskiej księgarni publicznej czytelnicy spotkali się na wieczorze autorskim z Jerzym Kowalskim, poetą, regionalistą, szefem skępskiej biblioteki publicznej i laureatem licznych konkursów literackich, a obecnie organizatorem ogólnopolskich zmaganiań poetyckich



– To ogromny zaszczyt, radość i przyjemność odbyć spotkanie autorskie w Bibliotece Publicznej w Dobrzyniu nad Wisłą – mówi nam Jerzy Kowalski, poeta i dyrektor skępskiej księgarni publicznej. – Bardzo dziękuję pani dyrektor Renacie Chęckiej za zaproszenie. Miesz-

kańcom przybyłym na spotkanie dziękuję za wysłuchanie mojej twórczości oraz serdeczne i mądre rozmowy o poezji i nie tylko.

Sala wypełniła się pasjonatami poezji i twórczości Jerzego Kowalskiego, który swoją przygodę z literaturą rozpoczął

jako młody chłopak, a za swoje wiersze już wtedy był nagradzany w konkursach. Potem przyszedł czas na „dorosłe” pisanie, ale także ocenianie innych. To Jerzy Kowalski corocznie gości w Skępem i miejscowej bibliotece młodych poetów, którzy poddają ocenie jurorów Ogólno-



polskiego Konkursu Poetyckiego im. Gustawa Zielińskiego swoje dzieła.

– Najmłodszym wielbicielom poezji przybyłym na spotkanie ze mną dziękuję za to, że w dobie gier komputerowych i wirtualnej rzeczywistości są wrażliwi na poetyckie słowo pi-

sane – zauważa Jerzy Kowalski. – To było cudowne spotkanie.

Poeta zaprezentował we wtorkowy wieczór w Dobrzyniu nad Wisłą swoją twórczość, rozmawiał z uczestnikami spotkania o życiu, miłości, przemijaniu.

**Lidia Jagielska
fot. nadesłane**

Aktywni Dobrzyniacy w stolicy

DOBRZYŃ NAD WISŁĄ ➤ Turystyczno-kulturalny wyjazd do stolicy zorganizowany przez Stowarzyszenie „Aktywni Dobrzyniacy 55+” spotkał się z dużym zainteresowaniem dobrzyńskich seniorów i stanowił kolejną okazję do znakomitej zabawy i integracji



22.09.2023 r. Stowarzyszenie „Aktywni Dobrzyniacy 55+” zrealizowało kolejne zadanie konkursowe, organizując wycieczkę do Warszawy. Dzięki współfinansowaniu przez Gminę Dobrzyń nad Wisłą seniorzy wybrali się tym razem do naszej stolicy. Wyjazd był kolejną wspaniałą lekcją historii. – Odwiedziliśmy Palmiry – miejsce pamięci narodowej – wstrzą-

sające świadectwo zbrodni nazistowskich Niemiec na ziemiach polskich w czasie II wojny światowej. Dotarliśmy także do Muzeum Warszawy na rynku starego miasta. Staromiejskie kamienice zamienione są w nowoczesne przestrzenie wystaw. Można znaleźć tu dzieła sztuki jak i rzeczy codziennego użytku, które w większości są darami warszawiaków, oddane do mu-

zeum jako najcenniejsze rzeczy, które przetrwały po poprzednich pokoleniach – relacjonuje Jadwiga Grudzińska z „Aktywnych Dobrzyniaków”.

Głównym celem wyprawy do stolicy były tym razem Łazienki Królewskie. – Zachwycaliśmy się pięknem przyrody oraz całym zespołem pałacowo-ogrodowym, założonym w XVIII wieku przez Stanisława Augusta

Poniatowskiego. Profesjonalne przekazanie cennych i bardzo interesujących informacji przez panią przewodnik oraz wspaniała pogoda sprawiły, że wszyscy byliśmy zadowoleni i usatysfakcjonowani – dodaje Grudzińska.

Wieczorem w Teatrze Buffo wycieczkowicze podziwiali muzyczne widowisko pt. „100 lat Polskiej Piosenki”, Janusza Józefowicza i Józefa Stokłosy, które

przywoływało niezapomniane wspomnienia.

– Dziękujemy za współfinansowanie kolejnego wyjazdu seniorów, który oprócz integracji, tak ważnej w starszym wieku, przyczynił się również do pogłębienia naszej wiedzy, nie tylko na temat stolicy – podsumowują „Aktywni Dobrzyniacy”.

(ak), fot. nadesłane



Gmina Wielgie

Z matematyką za pan brat



Fundacja

Szkoła Podstawowa im. Mikołaja Kopernika w Zadusznikach z inicjatywy nauczycielek Beaty Wyrzykowskiej i Jadwigi Dudzińskiej otrzymała grant na projekt matematyczny „Matematyka Oknem Na Świat”.

Uczniowie klasy VII i VIII będą realizowali zajęcia Programu mPotęga z ramienia Fundacji Dobra Sieć – partnera Programu mPotęga. Projekt dofinansowała Fundacja mBanku. Projekt pokaże uczniom matematykę w nowoczesnym ujęciu, powiązanie tradycyjnej matematyki z mode-

lowaniem w 3D. Planowane działania (m.in. warsztaty, konkursy) obejmują różnorodne metody aktywizujące uczniów zarówno zdolnych jak i mających trudności w nauce. Wspólne wykonywanie działań wpłynie na integrację uczestników projektu.

– Uczniowie rozwiną kom-

petencje w zakresie programowania. Poznają nowe programy komputerowe. Wykonają modele w aplikacjach i w 3D. Poznają zagadnienia związane ze sposobami oszczędzania, kredytem, pożyczką. Zostanie nawiązana współpraca z lokalnym bankiem KDBS. Uczniowie przygotowują zadania

w aplikacji – relacjonuje Jadwiga Dudzińska.

Planowane rezultaty to przede wszystkim podniesienie efektów kształcenia matematycznego, a dodatkowo wyposażenie uczniów w umiejętności programowania oraz posługiwania się aplikacjami komputerowymi

podczas nauki matematyki oraz uświadamianie uczniom jak szerokie zastosowanie w praktyce ma matematyka.

Projekt „Matematyka Oknem Na Świat” będzie realizowany w terminie wrzesień-grudzień 2023 r.

(ak)

Rowerowe pożegnanie lata

LIPNO/GMINA LIPNO ▶ 30 września stowarzyszenie Rowerowe Lipno zorganizowało drugą już edycję rajdu przez powiat lipnowski. W 19-kilometrową trasę wyruszyło 160 kolarzy

Dopisała pogoda i humory, organizatorzy stanęli na wysokości zadania i zadbał o każdy szczegół, a mieszkańcy Lipna licznie odpowiedzieli na ofertę rowerowego pożegnania lata ze stowarzyszeniem Rowerowe Lipno. W sobotnie popołudnie 160 amatorów dwóch kółek wyruszyło z PUK Areny, by pokonać 19 kilometrów przez Brzeźno w gminie Lipno i powrócić na PUK Arenę. Najmłodszy

uczestnik miał 4 latka, jechali młodzi i seniorzy, niektórzy po raz pierwszy, nie brakowało rodzin.

Nikogo nie trzeba przekonywać, że rajd był strzałem w dziesiątkę, a Rowerowe Lipno po raz kolejny sprawdziło się w roli świetnego organizatora czasu wolnego dla mieszkańców.

Tekst i fot.
Lidia Jagielska



MATERIAŁ INFORMACYJNY PFRON

iPFRON+ ułatwiamy życie osobom z niepełnosprawnościami

Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych (PFRON) stworzył System iPFRON+, który pozwala jeszcze łatwiej uzyskać wsparcie na rzecz ON. Wśród jego celów jest m.in. uproszczenie procesu aplikowania o środki PFRON, usprawnienie i przyspieszenie procesu udzielania dofinansowań, a przede wszystkim poprawa jakości życia beneficjentów.

Wielka zmiana

PFRON pomaga ON już od 1991 r., czyli ponad trzydzieści lat. Obecnie realizuje projekt, dofinansowany z Unii Europejskiej, który zrewolucjonizuje system ubiegania się o wsparcie. Dzięki iPFRON+, instytucje działające na rzecz ON mogą wnioskować o środki PFRON w bardziej dogodny sposób. Załatwienie sprawy jest teraz możliwe drogą elektroniczną: poczynawszy od uzyskania informacji o trwających naborach, wypełnienia wniosku, jego podpisania i złożenia, przez dokonanie ewentualnych wyjaśnień i uzupełnień, zapoznanie się ze wzorem umowy, jej ewentualną negocjację i podpisanie, aż po rozliczenia online dofinansowania bądź refundacji.

Wnioskodawca, podczas całego cyklu trwania sprawy, ma również możliwość komunikowania się z PFRON posługując się przygotowanym do tego celu komunikatorem. Co więcej, wnioskodawca, który jest Instytucją, może dodatkowo w systemie zarządzać danymi Instytucji takimi jak: osoby reprezentujące Instytucję, użytkownicy Instytucji, baza Beneficjentów, baza Pracowników czy baza Kontrahentów.

Dla kogo i na co wsparcie

PFRON oferuje cały szereg programów, w tym dofinansowanie szkoleń języka migowego i innych środków komunikowania się dla osób z trudnościami. Jego adresatami w tym wypad-



ku są wszyscy, którzy doświadczają trwałych lub okresowych trudności w komunikowaniu się. Zaliczają się tu osoby głuchonieme, te, które mają problemy z mową i inne dysfunkcje komunikacyjne. Drugą grupą są bliscy osób z trudnościami komunikacyjnymi, którzy mają z nimi stały lub bezpośredni kontakt. Umożliwia to członkom rodziny osoby z dysfunkcjami lepsze zrozumienie jej potrzeb. Do trzeciej grupy zaliczają się osoby, które mają z reguły zawodowy i stały lub bezpośredni kontakt z osobami z trudnościami komunikacyjnymi. Są to: tłumacze-przewodnicy, asystenci

i wszyscy, którzy zapewniają wsparcie w komunikacji osobom z trudnościami w tym zakresie.

Dodatkowa pomoc

Dla osób, które miałyby jakiekolwiek problemy z obsługą systemu, powstała specjalna infolinia. Przeznaczona jest dla Wnioskodawców Indywidualnych, Wnioskodawców Instytucjonalnych, Beneficjentów oraz Pracowników Jednostek Realizujących. Działała od poniedziałku do piątku w godzinach od

9:00 do 17:00 pod bezpłatnym numerem telefonu 800 007 140. Konsultanci udzielają informacji dotyczących nawigacji w Systemie iPFRON+, wprowadzania danych do formularza wniosku i wypełniania pól formularza w zakresie podstawowej wiedzy merytorycznej wynikającej z przepisów prawa i ogólnych uregulowań czy problemów technicznych w działaniu aplikacji.

Pragniemy jeszcze bardziej wychodzić naprzeciw potrzebom ON. Jesteśmy przekonani, że dzięki nowej platformie ich życie stanie się łatwiejsze. Aby otrzymać wsparcie, należy najpierw wejść na stronę <https://ipfronplus.pfron.org.pl/>. Do złożenia wniosku elektronicznego niezbędne będzie posiadanie Profilu Zaufanego ePUAP lub podpisu kwalifikowanego. Zachęcamy do składania wniosków już dziś.

Od 5 września organizacje pozarządowe oraz podmioty wymienione w art. 3 ust. 3 ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie, mogą dokonać rejestracji w Systemie i złożyć wniosek w otwartym konkursie ogłaszanym w ramach zadań zleczanych z art. 36 ustawy o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych. Ogłoszenie konkursu planowane jest jesienią 2023 r.

Cicha epidemia

CIEKAWOSTKA ▶ Niedawno zakończyliśmy epidemię Covid. W jej cieniu id kilku dekad trwa inna epidemia – niezauważalna, bo nie zabija od razu. Mowa o epidemii otyłości. Jak przyjmowano nadwagę na przestrzeni dziejów?



Zacznijmy od XIX wieku. W 1879 roku wskaźnik BMI przeciętnego rekruta do armii carskiej miał poniżej 20. Na ziemiach polskich był nieco wyższy. Wskaźnik BMI to stosunek wzrostu do wagi człowieka. Jeśli spada poniżej 18,5 mamy do czynienia z niedowagą. Jeśli powyżej 25 z nadwagą. Obecnie zaledwie 28% mężczyzn w Polsce ma prawidłowe BMI, mieszczące go w wadze normalnej. Wzrost wagi i wskaźnika BMI następował z dekady na dekadę. W czasie II wojny światowej przeciętny rekrut miał BMI w okolicach 22. W latach 80. już 24. Dzisiaj średnia w wieku 18 lat to 26. Dlaczego ludzie zaczęli tyć na potęgę?

Wszystko zaczęło się w latach 60. w USA. Do tego czasu wszyscy jedli posiłki w domu, a restauracje w większości serwowały posiłki typu domowego. Wkrótce pojawiły się pierwsze fast foody. Do lat 60. Amerykanie jedli mnó-

stwo ziemniaków, co było mało zdrowe, ale były to ziemniaki gotowane. Wprowadzenie fast foodów wywołało rewolucję i coraz popularniejsze stały się frytki lub ziemniaki smażone. W Polsce pierwszy fast food pojawił się w Chorzowie w 1990 roku. Obecnie na każdym rogu znajdziemy budki oferujące szybki i niezbyt zdrowy posiłek.

Kolejną przyczyną epidemii otyłości jest wzrost spożycia mięsa. W Polsce tuż po II wojnie światowej przeciętny Kowalski zjadał 43 kg mięsa rocznie. Z dostępnością mięsa było ciężko, zwłaszcza w większych miastach. Wprowadzenie systemu kartek ograniczyło spożycie mięsa, zwłaszcza tego lepszej jakości. W 1959 roku wprowadzono ogólnie dni bezmięsne, gdy w stołówkach wydano tylko dania jarskie (dziś powiedzielibyśmy wegetariańskie). Obecnie przeciętny Polak je 60 kg mięsa

rocznie. Dla porównania w USA statystyczny obywatel zjada obecnie 130 kg mięsa rocznie.

Nadwaga i otyłość rozpoczynają się obecnie już w dzieciństwie. Dajemy dzieciom dużo jedzenia, ponieważ chcemy dla nich jak najlepiej. Na początku XX wieku w Warszawie zaledwie 1 na 25 dzieci miało nadwagę. Większość cierpiała z powodu niedostatecznej ilości kalorii. Dla dzieci organizowano śniadania, dawano im darmową kawę zbożową, a także wysyłano na kolonie dla podratowania zdrowia.

W tym okresie średnia waga ciała mężczyzny – bogatego ziemianina na ziemiach polskich wynosiła 76 kg. Dla porównania robotnik z Łodzi ważył średnio 58 kg, a chłop 61 kg. Nasza dieta w tamtych czasach różniła się od obecnej. Przeciętny mieszczanin zjadał najwięcej ziemniaków, później kaszy, jaj i mleka. Mięso stanowiło drobny ułamek diety. Czy oznacza to, że na ziemiach polskich nie było wówczas grubych osób? Oczywiście, że były. Połowa ziemian i mieszczan miała nadwagę. Najbardziej „fit” pozostawali oczywiście robotnicy. Mocno otyłych osób było jednak znacznie mniej – ok. 15% wśród ziemian i kilka procent wśród chłopów.

Niestety polskie dzieci tyją obecnie na potęgę. Należą do niechlubnej europejskiej czołówki. Już teraz nadwagę lub otyłość stwierdzono o 32% dzieci w Polsce w wieku 7-9 lat. W Warszawie w ciągu 30 lat otyłość wśród nastoletnich dziewczynek wzrosła aż dziesięciokrotnie.

(pw)

XIX wiek

Urodzony w Kowalewie

Czy zabraniać dzieciom realizować ich marzenia? I dziś trudno byłoby wspierać dziecko, które chciałoby zostać aktorem. To trudny zawód i aby osiągnąć w nim wiele, potrzeba dużo szczęścia i talentu. W 1881 roku warszawska ulica mogła poznać historię pewnego mieszkańca Kowalewa, który zapragnął zostać aktorem.



Sprawę, o której piszemy, przedstawił w 1881 roku Kurier Warszawski. Syn jednego z mieszczan z Kowalewa marzył o zostaniu aktorem. Wiemy tylko, że nosił nazwisko Tomaszewski. Styczność z teatrem w miasteczkach jak Kowalewo polegała na wizytach teatrów objazdowych. Młody Tomaszewski wyczekał na odpowiedni moment i uciekł wraz z trupą teatralną. W ślad za uciekinierem ruszył ojciec. Dotarł aż do Ciechocinka, wykupił bilet na przedstawienie i cierpliwie czekał aż na deskach pojawi się jego syn. Dalej oddamy już głos relacji Kuriera Warszawskiego:

– „Marnotrawny syn ukaże się na scenie. Ojciec słucha, a słucha, co tenże prawi. Lecz kiedy syn zaczął: „gdyż ja urodzony w Warszawie”, zniecierpliwiony ojciec zapomniawszy, gdzie się znajduje, krzyknął: Jak ty łotrze jakiś śmiesz kłamać – nie w Warszawie, lecz w Kowalewie, urodziłeś się. Rozumiesz? W Kowalewie...”

Niestety nie wiemy czy syn wrócił do ojca, czy wolał kontynuować karierę aktorską. Ważne, by pamiętać, że urodził się w Kowalewie.

(pw)

XIX wiek

Dorobić się na wojnie

Czy ktoś z Państwa słyszał o wojnie amerykańsko-hiszpańskiej z 1898 roku? Zapewne nie. Podobnie było zresztą w momencie, gdy konflikt ten wybuchł. Wkrótce nasi przodkowie zamieszkali w dzisiejszym powiecie lipnowskim czy rypińskim pokochali tę wojnę ze względu na horrendalne ceny zbóż.

Wojna USA z Hiszpanią miała charakter typowo kolonialny. USA walczyły o wpływy na Karaibach oraz na Oceanie Spokojnym. Był to teren dawnych wpływów Hiszpanii. Wojna sprawiła, że ceny zbóż na rynkach światowych podrożały i to kilkukrotnie. W Lubczu i Dobrzyniu nie było dnia, aby furmanki ze zbożem nie kursowały na stronę niemiec-

ką i dalej do portów. Rolnicy wyprzedawali każde ziarenko, zostawiając sobie tylko tyle, by dotrzeć do wiosennych zasiewów. Niestety podwyżka cen zboża i mięsa wpłynęła na ceny. W miasteczkach jak Lipno czy Rypin w piekarniach i rzeźniach ceny szybkowały, a władze nie były zbyt zainteresowane ukróceniem drożyzny.

(pw)

XIX wiek

Bilard zakazany

W XIX i na początku XX wieku władze miasta miały spory wpływ na to jak wyglądał handel. Mogły na przykład decydować o tym w jakich dniach i godzinach działają sklepy. Sprawa z Golubia z 1895 roku dowodzi, że przepisy te trzeba było brać na serio.

Radni miejscy w Golubiu ustanowili prawo, zgodnie z którym zakazane były wszelkie gry w lokalach, podczas trwania nabożeństw. W jednej z restauracji w Golubiu złamano ten zakaz i ludzie grali w najlepsze aż do momentu nawiedzenia lokalu

przez policję. Sprawa trafiła najpierw pod obrady sądu ławniczego w Golubiu. Ten uniewinnił właściciela, mówiąc, że zakaz dotyczy właścicieli wyszynków czyli lokali, gdzie serwowany jest alkohol, a nie restauracji.

Sprawa trafiła do drugiej

instancji, czyli do sądu karnego w Brodnicy. Ten był bezlitosny i wymierzył restauracji mandat. Sąd argumentował, że spoczynek niedzielny obowiązuje wszystkich i nie ma od tej reguły odstępstw.

(pw)

Tłuchowo

Stadion oficjalnie otwarty



Więcej zdjęć na naszej stronie:
LIPNO-CLI.PL

dokończenie ze str. 1

By mogło stać się to faktem, gmina Tłuchowo skorzystała z dofinansowania pochodzącego z rządowego programu inwestycyjnego Polski Ład. Koszt inwestycji opiewał na zawrotną kwotę blisko 3,5 mln złotych. Dotacja z rządowego Programu Inwestycji Strategicznych wyniosła 88%. Pozostała suma pochodziła z wkładu własnego tłuchowskiego samorządu oraz życzliwości sponsorów, których nie brakowało. Ok. 300 tys. zł z Unii Europejskiej za pośrednictwem zarządu woj. kujawsko-pomorskiego z programu Lider pozyskano na budowę trybuny, utwardzenie placu przed sceną i na wiatę na stadionie. Przed rozpoczę-

ciem modernizacji trzeba było nawieźć ziemię, którą gmina pozyskała od mieszkańców, od zarządu dróg w Bydgoszczy, także od p. Kucinskih.

Na uroczystość otwarcia zostało zaproszonych wielu gości. Przybyli wójtowie i burmistrzowie z sąsiednich gmin, przedstawiciele rządu, członkowie ościennych klubów sportowych oraz dyrektorzy i prezesi działających LZS. Byli również obecni piłkarze z Tłuchowa – od młodzików po grupę seniorów – mieszkańcy gminy oraz sympatycy szeroko rozumianego sportu. Otwarcie tłuchowskiego stadionu było relacjonowane na żywo przez telewizję internetową. Gospodarze niedzielnej uroczystości nie kryli

wzruszenia przed tak licznie zgromadzoną publicznością.

– Dzisiaj chcę podziękować wszystkim osobom zaangażowanym w modernizację stadionu. Wszystkim tym, którzy przeznaczyli swój czas i pieniądze oraz dzielili się licznymi pomysłami. To m. in. dzięki wam ta ogromna inwestycja mogła zostać zrealizowana. Dziękuję – mówił wójt Krzysztof Dąbkowski. – Nie możemy zapomnieć o wyrazach wdzięczności dla naszego władarza, który troszczy się o dobro gminy Tłuchowo. Pan wójt podziękował już wszystkim, dlatego ja pragnę jeszcze okazać wdzięczność mojej rodzinie, za jej wyrozumiałość i wsparcie – dodał Stanisław Kuciński, prezes

Tłuchowii. Miejscowa drużyna piłkarska otrzymała od przybyłych gości wiele życzeń oraz upominków, które zostały złożone na ręce wójta oraz prezesa.

Po oficjalnej części przyszedł czas na to, na co czekali wierni kibice piłki nożnej. Po przeciwnych stronach boiska stanęły dwie jak dotąd niepokonane w swojej lidze drużyny piłkarskie, by rozegrać mecz i tym samym zainauguować otwarcie nowoczesnego boiska sportowego. Spotkanie na szczycie cieszyło się ogromnym zainteresowaniem, a to za sprawą zawodników Tłuchowii oraz Wdy Świecie. Obydwa zespoły jak dotąd nie miały porażek na koncie. Wstęp na mecz był darmowy.

Szczegółowa relacja na str. 32.

Organizatorzy wydarzenia zapewnili wszystkim mnóstwo atrakcji. By najmłodszy się nie nudził, mogli spędzać czas na zabawie na dmuchańcach. Były także konkursy sportowe i występy muzyczne, a dla wszystkich smaczna gastronomia – darmowa grochówka. Dużo pozytywnych emocji wywołała także loteria fantowa, w której nagrodą główną był rower. Zwieńczeniem każdej imprezy plenerowej jest koncert gwiazdy wieczoru. Podobnie było na otwarciu stadionu w Tłuchowie. Tym razem uczestnicy uroczystości bawili się przy muzyce zespołu Discoboy.

Tekst i fot. M. Bednarz-Gajus





INFORMATOR DLA MIESZKAŃCÓW POWIATU LIPNOWSKIEGO



Szukasz...? Tylko u nas znajdziesz wszystko w jednym miejscu

OGŁOSZENIA DROBNE

Handel/Skup

Inne

Kupię skrzynki i butelki po piwie i napojach, beczki/KEGI, pierzyny, poduchy
Tel. 691-589-161

Nieruchomości

Działki

Sprzedam działki budowlane Gmina Wielgie
Tel. 54 289 73 47

Pilnie sprzedam działkę budowlaną w Wąbrzeźnie przy ulicy 1 Maja. Tel. 506-141-913.

Numer alarmowy

Komenda Powiatowa
Państwowej Straży Pożarnej
ul. Sportowa 16a
tel. 54 288 65 62
87-600 Lipno
numer alarmowy 998
lub 112 z telefonów kom.

Komenda Powiatowa Policji
ul. Platanowa 1
87-600 Lipno
tel. 54 231 86 00
numer alarmowy 997
lub 112 z telefonów kom.

Wodne Ochotnicze
Pogotowie Ratunkowe
Pl. 11-go Listopada 13a
87-600 Lipno
tel. 787 739 432

Pogotowie energetyczne 991
Pogotowie gazowe 992
Pogotowie ciepłownicze 993
Pogotowie wodno-kanalizacyjne 994

Administracja

Urząd Miejski w Lipnie
ul. Plac Jana Dekerta 8
tel. 54 288 42 11

Starostwo Powiatowe w Lipnie
ul. Jana Sierkaowskiego 10b
tel. 54 287 20 39

Urząd Gminy Lipno
ul. Mickiewicza 29
tel. 54 288 62 00

Agencja Restrukturyzacji
i Modernizacji Rolnictwa
ul. Wymyślińska 2
87-630 Skępe
tel. 54 287 84 00

Urząd Skarbowy w Lipnie
ul. Stanisława Staszica 4
tel. 54 414 83 00

Powiatowy Urząd Pracy
ul. Stefana Okrzei 7
87-600 Lipno
tel. 52 288 67 00

PKS Dworzec Autobusowy
ul. 22 Stycznia 2
tel. 54 287 22 58

Powiatowy Zakład
Transportu Publicznego
w Lipnie
Dworzec Autobusowy:
ul. 3-go Maja 1D wew D1

Administracja:
ul. Sierakowskiego 10C
87-600 Lipno
Dyspozytor: 500 113 551
Sekretariat: 600 163 289
e-mail: sekretariat@pztp-lipno.pl

Powiatowa Stacja
Sanitaro-Epidemiologiczna
w Lipnie
ul. Kościuszki 18/20
tel. 22 250 01 15

Kultura i rekreacja

Gminna Biblioteka Publiczna
w Lipnie
ul. Osiedle Sikorskiego 15
tel. 54 287 40 01

Wiejski Dom Kultury Wichowo
Wichowo
tel. 54 288 16 93

Oświata

Zespół Szkół Technicznych
ul. Stefana Okrzei 3
87-600 Lipno
tel. 54 287 33 21

Szkoła Podstawowa nr 5
ul. Plac 11 Listopada 13
87-600 Lipno
tel. 54 287 24 84

Zespół Szkół Specjalnych
ul. Stefana Okrzei 4
87-600 Lipno
tel. 54 287 43 90

Szkoła Podstawowa nr 3
ul. Romualda Traugutta 2
87-600 Lipno
ul. 54 287 25 87

Szkoła Podstawowa nr 2
ul. Stefana Okrzei 1
87-600 Lipno
tel. 54 287 24 78

Liceum Ogólnokształcące
w Zespole Szkół
im. R. Traugutta
ul. Traugutta 1
87-600 Lipno
tel. 54 287 25 62
Poradnia
Psychologiczno-Pedagogiczna
ul. Plac 11 Listopada 9
87-600 Lipno
tel. 54 287 24 92

Przedszkole Miejskie nr 4
ul. Kazimierza Różyckiego 8
87-600 Lipno

Zespół Szkół im. Związku
Młodzieży Wiejskiej
ul. Szkolna 5
87-610 Dobrzyń nad Wisłą
tel. 54 253 11 05

Zespół Szkół w Skępem
ul. Wymyślińska 2
tel. 54 287 70 06
tel. 54 287 75 37

Przedszkole Miejskie nr 3
ul. Włocławska 30
87-600 Lipno
tel. 54 287 24 43

Publiczna Szkoła Muzyczna
I stopnia w Lipnie
ul. Okrzei 3
tel. 54 234 33 89

Pomoc społeczna

Powiatowe Centrum
Pomocy Rodzinie
ul. Adama Mickiewicza 58
87-600 Lipno
tel. 54 288 66 41

Miejski Ośrodek
Pomocy Społecznej w Lipnie
ul. Włocławska 16a
tel. 54 287 20 67

Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej
ul. Mickiewicza 29
87-600 Lipno
tel. 54 288 62 04

Dom Pomocy Społecznej
Nowa Wieś 1
tel. 54 289 71 92

Przedsiębiorstwa komunalne

Zarząd Dróg Powiatowych
ul. Wojska Polskiego 8
87-600 Lipno
tel. 54 287 20 46

Przedsiębiorstwo Usług
Komunalnych Sp. z o.o.
w Lipnie
ul. Wyszyńskiego 47
tel. 54 287 47 00
Zakład Gospodarki Mieszkaniowej
ul. Osiedle Sikorskiego 1
tel. 54 287 21 75

Oczyszczalnia ścieków w Lipnie
ul. Kardynała Wyszyńskiego 52
tel. 54 287 42 70

Zdrowie

Szpital w Lipnie
ul. Nieszawska 6
tel. 54 288 04 15

Niepubliczny Zakład Opieki
Zdrowotnej Lekarze Rodzinni
ul. Tadeusza Kościuszki 5
87-600 Lipno
tel. 54 287 34 42

„Pod Lipami” Sp.j. Apteka Henryk
Mikołajczyk Maria Mikołajczyk
ul. 11 Listopada 11
87-600 Lipno
tel. 54 287 23 75

Centralna Apteka
ul. Kościuszki 2
87-600 Lipno
tel. 54 230 35 14

„Pod Dębami” Apteka
ul. Dębowa 21
87-600 Lipno
tel. 54 288 28 96

„Medicus” Apteka Hanna Rutkowska
ul. Kościuszki 11
87-600 Lipno
tel. 54 288 25 61

„Rodzinka” Apteka
ul. Kościuszki 5
87-600 Lipno
tel. 54 287 28 21

„Na Rogu” Apteka
ul. Mickiewicza 1
87-600 Lipno
tel. 54 287 27 58

„Nowa” Apteka Barbara Szychowska
ul. Mickiewicza 10
87-600 Lipno
tel. 54 287 23 32

„W Szpitalu” Apteka
ul. Nieszawska 6
87-600 Lipno
tel. 54 288 03 13

„Viola” Apteka
ul. Sierakowskiego 6a
87-600 Lipno
tel. 54 287 28 68

ZASADY NADAWANIA OGŁOSZEŃ DROBNYCH

Twoje ogłoszenie ukaże się WE WSZYSTKICH naszych tygodnikach: CGD, CLI, CRY, CWA.

Aby nadać ogłoszenie :

- Wyślij treść ogłoszenia na adres e-mail: reklama@wpr.info.pl. Otrzymasz e-mail zwrotny z wyceną i nr konta do wpłaty
- Odwiedź nasze biuro i nadaj ogłoszenie osobiście: ul. Dworcowa 4, 87-400 Golub-Dobrzyń
- Ogłoszenia do kolejnego numeru przyjmujemy do godziny 16⁰⁰ w poniedziałki

Szczegółowe informacje pod numerem telefonu 662 061 331 lub 608-688-587. Regulamin znajdziesz na stronie www.golub-cgd.pl

NOWOŚĆ!

Ogłoszenia
drobne ze
zdjęciem!

Wisła zdemolowała kolejnego rywala

PIŁKA NOŻNA ▶ Trwa kapitalna, za wyjątkiem jednego wypadku przy pracy, passa Wisły Dobrzyń w lidze okręgowej. W minioną sobotę nasza drużyna pokonała 5:0 Unię Gniewkowo i odzyskała pozycję lidera tabeli



Więcej zdjęć na naszej stronie:
LIPNO-CLI.PL

Przypomnijmy, że niemoż dopadła w tym sezonie Wisła-ków raz. Było to w czwartej kolejce, kiedy Wisła sensacyjnie przegrała u siebie 1:2 z beniaminkiem okręgówki – zespołem z Piotrkowa Kujawskiego. Poza tym wyjątkiem wszystkie mecze podopieczni trenera Artura Serockiego wygrywają, w większości wysoko. Tak właśnie było w minioną sobotę, gdy do Dobrzynia przyjechała Unia Gniewkowo.

Piłkarze z Gniewkowa przyjechali po komplet punktów i od samego początku chcieli wysoko grać przeciwko miejscowemu, lecz ci umiejętnie

wychodzili spod pressingu. Dwie pierwsze bramki dla gospodarzy padły po rzutach karnych, a strzelcami byli Nowicki i Kowalczyk. Goście również mieli swoją okazję z rzutu karnego, lecz w bramce świetnie zachował się Witkowski, który wygrał pojedynek z piłkarzem Unii, broniąc jego strzał. Na trzybramkowe prowadzenie tuż przed przerwą wyprowadził Wisłę ponownie Kowalczyk.

Druga część meczu zaczęła się nerwowo i goście mocniej przycisnęli, ale po chwili Wiślaczy wrócili na prawidłowe tory. Czwartego gola dołożył Bryszewski, dobijając futbo-

łówkę odbitą przez bramkarza. Wynik meczu w 85. minucie ustalił Kamil Dąbrowski, który sprytnie przymierzył z 20. metra i zaskoczył bramkarza Unii. Była to debiutancka bramka tego piłkarza. Wynik 5:0 pokazuje, kto tego dnia był wyraźnie lepszy.

Wisła wykorzystała remis Kujawiaka Kowal i wróciła na pierwsze miejsce w tabeli. Nasz zespół ma na koncie 21 punktów i już w 9. kolejce zagra z drugą Notecią Gębice, która... także ma 21 punktów. Trzeci Kowal ma 20 punktów.

Tekst i fot. (ak)

**SYSTEMY FOTOWOLTAICZNE
POMPY CIEPŁA**

SOLAR-B
WOJCIECH BONIECKI

KOMPLEKSOWA OBSŁUGA
PRZY SKŁADANIU WNIOSKÓW
O DOFINANSOWANIE

**GRATIS
KONTAKT**
WOJCIECH - 608 553 877
PAWEŁ - 788 383 098
ANITA - 882 716 197
IWONA - 692 572 095

- FOTOWOLTAIKA
- POMPY CIEPŁA
- MAGAZYN Y ENERGII
- KLIMATYZACJA
- REKUPERACJA
- KOLEKTORY SŁONECZNE
- ENERGOOSZCZĘDNOŚĆ
- STACJE UZDATNIANIA WODY
- DORADZTWO ENERGETYCZNE
- STACJE ŁADOWANIA SAMOCHODÓW ELEKTRYCZNYCH
- INSTALACJE ELEKTRYCZNE
- INSTALACJE HYDRAULICZNE



**NOWOGRÓD 98
GOLUB-DOBRZYŃ**



TYGODNIK REGIONU
LIPNOWSKIEGO



Redakcja:
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4,
tel. 662 061 331,
e-mail: redakcja@wpr.info.pl

Redaktor naczelny:
Andrzej Korpalski
tel. 535 170 961
a.korpalski@wpr.info.pl

Dział reklamy i ogłoszeń:
tel. 608 688 587
e-mail: reklama@wpr.info.pl

Kolportaż prasy:
tel. 662 061 331

Wydawca:
WPR Sp. z o.o.
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4
(Nakład WPR 3600 egz.)

Druk:
POLSKA PRESS Sp. z o.o.
02-672 Warszawa, ul. Domaniewska 45



Redakcja nie zwraca tekstów
niezamówionych oraz zastrzega
sobie prawo do ich redagowania
i skracania. Redakcja nie odpowiada
za treść zamieszczonych ogłoszeń.

**Piłka nożna
Gra Mustang**

W niedzielę 8 października o godzinie 11.00 na boisku w Teodorowie UKS Mustang Wielgie zmierzy się w kolejnym meczu IV ligi kobiet z drużyną KS GOKSiRKi Piaseczno. Nasz zespół w ostatniej kolejce pauzował, a drużyna gości pokonała lidera rozgrywek z Radomia 3:1. Tak więc mecz z ekipą z Piaseczna zapowiada się bardzo emocjonująco. Nasz zespół po czwartej kolejce jest czwarty w tabeli, a KS GOKSiRKi Piaseczno drugi.

(red)

Więcej jednorazowych odszkodowań za wypadek w pracy

REGION ▶ Jednorazowe odszkodowanie z tytułu wypadku przy pracy lub choroby zawodowej jest najpopularniejszym świadczeniem wypadkowym. Tylko w 2022 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych wypłacił 44,2 tys. jednorazowych odszkodowań na łączną kwotę ponad 326 mln zł, gdzie rok wcześniej było to 43,9 tys. odszkodowań o łącznej wartości 308 mln zł

W województwie kujawsko-pomorskim także można zaobserwować wzrost wypłaconych przez ZUS jednorazowych odszkodowań w związku z wypadkiem przy pracy lub chorobą zawodową. – W 2022 roku bydgoski i toruński oddział ZUS wypłacił 2,8 tys. takich świadczeń na kwotę 19,5 mln zł. Dla porównania w 2021 roku było to 2,5 tys. odszkodowań na kwotę 16,8 mln zł – informuje Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS w województwie kujawsko-pomorskim.

– Jeśli chodzi o pierwsze półrocze 2023 roku, to w całym kraju wypłacono 21,6 tys. jednorazowych odszkodowań o łącznej wartości niemal 173,6 mln zł, w regionie 1,4 tys. odszkodowań o wartości 9,6 mln zł – dodaje rzeczniczka.

Dla kogo odszkodowanie za wypadek w pracy

O jednorazowe odszkodowanie z ZUS-u mogą ubiegać się osoby objęte ubezpieczeniem wypadkowym, które na skutek wypadku przy pracy lub choroby zawodowej stały się długotrwale lub stale niezdolne do pracy. Prawo do odszkodowania mają także uprawnieni członkowie rodziny ubezpieczonego, który zmarł wskutek wypadku przy pracy lub choroby zawodowej.

Zdarzają się także wyjątkowe sytuacje, gdzie ZUS wypłaci odszkodowanie osobom, za które nie jest odprowadzana składka wypadkowa. – Dotyczy to np. ucznia, które uległo wypadkowi na lekcji wychowania fizycznego. Wypłata odszkodowania zależy jednak od tego, czy z tytułu tego wypadku zostanie orzeczone całkowite niezdolność do pracy. Jeżeli lekarz orzecznik ustali tylko sam uszczerbek na zdrowiu bez całkowitej niezdolności do pracy, to odszkodowania ZUS nie wypłaci. Wypadki w szczególnych okolicznościach dotyczą nie tylko uczniów, ale i na przykład ławnika w sądzie, czy wolontariusza. To mogą być też wypadki, gdy ratujemy czyjeś życie i zdrowie od grożącego



niebezpieczeństwa jak powódź, pożar itp. – wyjaśnia Krystyna Michałek.

Nie każdy wie, że może ubiegać się o zwiększenie jednorazowego odszkodowania, jeśli stan zdrowia pogorszył się o co najmniej 10 proc. i jest następstwem wcześniejszego wypadku przy pracy lub choroby zawodowej.

Ile ZUS płaci za wypadek przy pracy

Wysokość jednorazowego odszkodowania jest uzależniona od tego, w jakiej wysokości zostanie ustalony procentowy uszczerbek na zdrowiu. Oceny stopnia uszczerbku na zdrowiu dokonuje Lekarz Orzecznik ZUS lub Komisja Lekarska ZUS. Za każdy procent stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu przysługuje 20 proc. przeciętnego wynagrodzenia. Do końca marca 2024 roku za każdy procent przysługuje 1269 zł. Na przykład, gdy lekarz orzecznik ustali 5-procentowy uszczerbek na zdrowiu, to odszkodowanie wyniesie 6345 zł.

Z tytułu orzeczenia całkowitej niezdolności do pracy oraz niezdolności do samodzielnej egzystencji ubezpieczonego kwota jednorazowego odszkodowania wynosi 22 212 zł. Gdy do jednorazowego odszkodowania uprawniony jest małżonek lub dziecko zmarłego

ubezpieczonego lub rencisty, wówczas wypłacona zostanie kwota 114 231 zł. Natomiast jeśli do świadczenia uprawniony jest członek rodziny inny niż małżonek lub dziecko, wtedy odszkodowanie wyniesie 57 115 zł. Zaś w sytuacji, gdy prawo do zadośćuczynienia mają równocześnie małżonek i jedno lub więcej dzieci zmarłego ubezpieczonego lub rencisty, wówczas jest to już 114 231 zł, które ulega zwiększeniu o kwotę 22 212 zł na każde z tych dzieci. Odszkodowanie ustalone w łącznej kwocie dzieli się wówczas w równych częściach między uprawnionych.

Natomiast 22 212 zł przyznawane jest w sytuacji, gdy obok małżonka lub dzieci, uprawnieni są równocześnie inni członkowie rodziny zmarłego. Mogą to być między innymi rodzice, macocha czy ojczym, jeżeli w dniu śmierci osoby, po której należne jest odszkodowanie prowadzili z nią wspólne gospodarstwo domowe lub jeżeli zmarły bezpośrednio przed śmiercią przyczyniał się do ich utrzymania. Każdy z nich może otrzymać tę kwotę, niezależnie od odszkodowania przysługującego małżonkowi lub dzieciom.

ZUS nie wypłaca jednorazowego odszkodowania z urzędu

Po zakończeniu leczenia i rehabilitacji wniosek o jednorazowe odszkodowanie wraz z zaświadczeniem o stanie zdrowia (druk OL-9) i dokumentacją medyczną ubezpieczony składa do swojego płatnika składek np. pracodawcy, zleceniodawcy. Płatnik składek kompletuje niezbędną dokumentację, a następnie całość przekazuje do ZUS-u. Lekarz orzecznik ZUS lub Komisja Lekarska ocenia stopień uszczerbku i jego związek z wypadkiem. Przyznanie lub odmowa przyznania tego świadczenia oraz ustalenie jego wysokości następuje w drodze decyzji ZUS. ZUS wydaje decyzję w ciągu 14 dni od otrzymania orzeczenia lekarza orzecznika lub komisji lekarskiej albo od wyjaśnienia ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji. ZUS wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni od dnia wydania decyzji.

Dokumenty niezbędne do wypłaty odszkodowania to:

- **Protokół ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku przy pracy**, który sporządza pracodawca (w przypadku wypadku przy pracy ubezpieczonego zatrudnionego na podstawie umowy o pracę).

- **Karta wypadku wraz z załącznikami**. Jeśli wypadkowi ulegnie osoba zatrudnio-

na na podstawie innej umowy niż umowa o pracę np. na podstawie umowy zlecenia lub umowy agencyjnej postępowanie powypadkowe należy do obowiązków podmiotu, na rzecz którego wykonana była praca. W przypadku osoby prowadzącej pozarolniczą działalność lub współpracującej z taką osobą albo zatrudnionej na podstawie umowy uaktywniającej postępowanie powypadkowe przeprowadzi, właściwy ze względu na siedzibę prowadzącej działalności Zakład Ubezpieczeń Społecznych.

- **Prawomocny wyrok sądu pracy.**

- **Decyzja o stwierdzeniu choroby zawodowej** wydana przez państwowego inspektora sanitarnego.

Natomiast dokumenty niezbędne do ustalenia prawa do jednorazowego odszkodowania po zmarłym, to m.in.:

- **Dokument stwierdzający datę urodzenia i datę zgonu** osoby, po której ma być przyznane jednorazowe odszkodowanie.

- **Dokument potwierdzający stopień pokrewieństwa** (powinowactwa) z osobą zmarłą.

- **Odpis skrócony aktu małżeństwa**, jeżeli o świadczenie ubiega się wdowa lub wdowiec.

- **Zaświadczenie o stanie zdrowia dziecka**, wystawione przez lekarza prowadzącego leczenie, jeżeli przyznanie odszkodowania uzależnione jest od ustalenia niezdolności do pracy.

- **Zaświadczenie o uczęszczaniu do szkoły**, jeżeli dziecko ukończyło 16 lat.

- **Dokument o ustaleniu prawa do alimentów** na podstawie wyroku sądu lub ugody w odniesieniu do rodziców, osoby przysposabiającej, macochy, ojczyma (jeżeli nie pozostawali we wspólnym gospodarstwie lub osoba zmarła nie przyczyniała się do ich utrzymania).

(red)
fot. ZUS



mObywatel 2.0

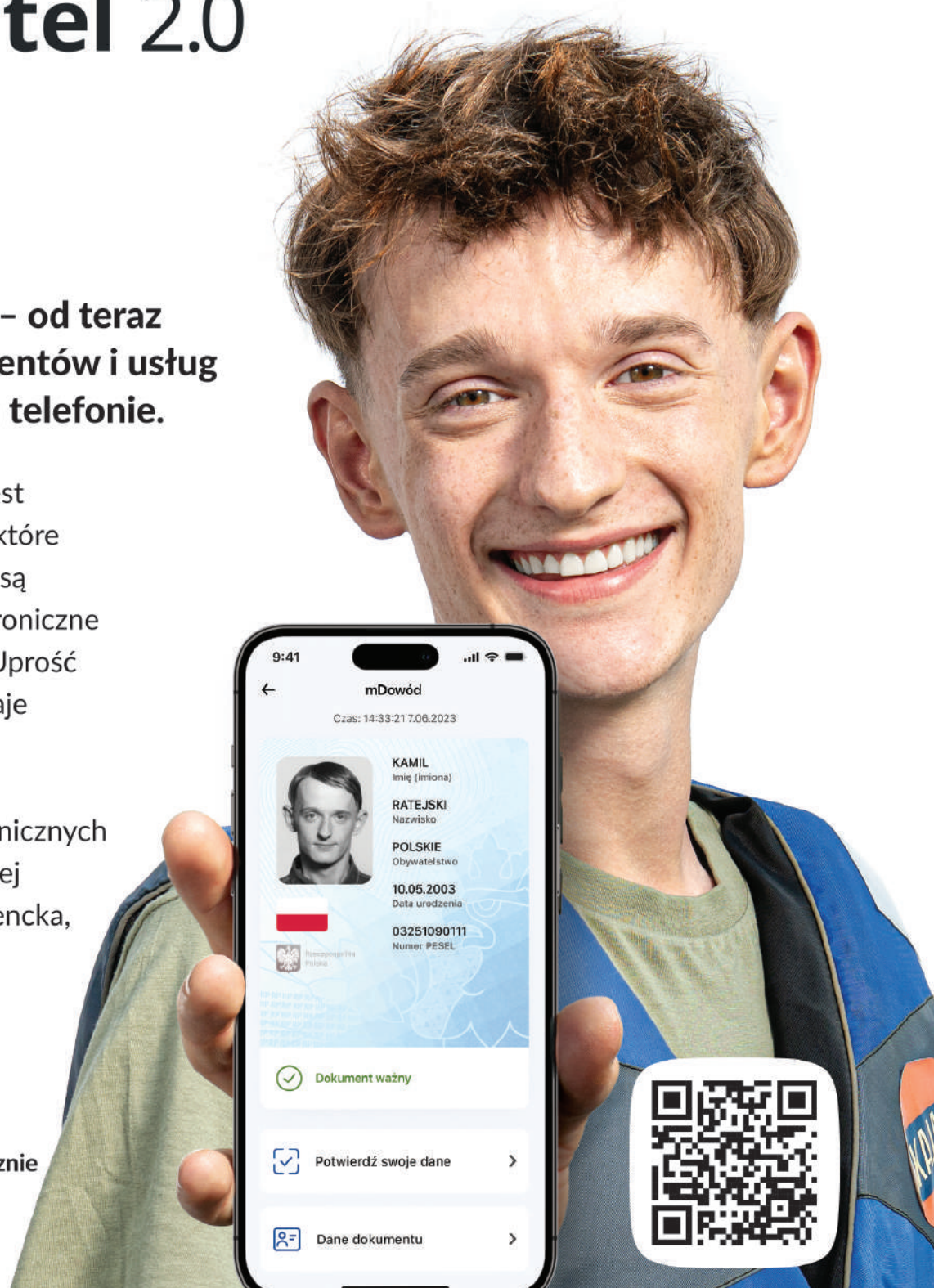
zrób to prościej

Jedna aplikacja i wiele możliwości – od teraz dostęp do najważniejszych dokumentów i usług publicznych możesz mieć w swoim telefonie.

Najnowsza wersja aplikacji mObywatel 2.0 jest już dostępna do pobrania. Wśród innowacji, które ułatwiają życie codzienne jej użytkownikom, są między innymi: mDowód, Tymczasowe elektroniczne prawo jazdy czy Naruszenie środowiskowe. Uprość sobie życie i skorzystaj z możliwości, które daje cyfrowa rewolucja.

Oprócz tego w aplikacji skorzystasz z elektronicznych wersji dokumentów, takich jak np. Karta Dużej Rodziny, legitymacje: emeryta-rencisty, studencka, szkolna oraz z takich usług jak Punkty karne, Bezpieczny autobus czy eRecepta.

Aplikację mobilną mObywatel 2.0 pobierzesz bezpiecznie i bezpłatnie ze sklepu Google Play i App Store.



mDowód

Zdarzyło Ci się zapomnieć dowodu osobistego? Nic nie szkodzi! mDowód masz zawsze przy sobie – w smartfonie. To całkiem nowy, pełnoprawny dokument, którym możesz bezpiecznie potwierdzić swoją tożsamość prawie wszędzie: w urzędzie, banku czy przychodni.



Tymczasowe elektroniczne prawo jazdy

Egzamin zakończony sukcesem, a plastikowe prawo jazdy odbierzesz dopiero za 14 dni? Nie musisz już czekać, by wsiąść za kółko – wystarczy, że aktywujesz Tymczasowe elektroniczne prawo jazdy i możesz zacząć jeździć. Dokument będzie ważny do 30 dni.



Naruszenia środowiskowe

Jeśli jesteś świadkiem zdarzenia, które może mieć negatywny wpływ na środowisko, jak np. porzucone w lesie śmieci, teraz możesz to zgłosić od razu, w aplikacji. Twoje zgłoszenie trafi bezpośrednio do Głównego Inspektoratu Ochrony Środowiska (GIOŚ). Zgłoszenie może pozostać anonimowe – decyzja należy do Ciebie.

mObywatel 2.0 to oficjalny projekt Ministerstwa Cyfryzacji i elektroniczna możliwość korzystania z najważniejszych dokumentów i usług administracji publicznej. Oszczędzaj czas i zrób to prościej. Pobierz aplikację i sprawdź jej możliwości.

Pierwsza porażka w sezonie

PIŁKA NOŻNA ▶ Piłkarze Wdy Świecie nieco zepsuli wielkie święto w Tłuchowie, wygrywając na otwarcie zmodernizowanego stadionu z gospodarzami 2:0. Więcej o tym wydarzeniu przeczytacie w artykule na 1. stronie CLI, zaś tutaj relacja z meczu na szczycie IV ligi kujawsko-pomorskiej

Oczywiście była wielka pompa, impreza pełna atrakcji, a co najważniejsze świetna frekwencja, bo trybuny odnowionego i trzeba przyznać, prezentującego się bardzo dobrze stadionu były pełne. Sportowo wydarzenie było także wartościowe. Początek był dość wyrównany, atakowali jedni i drudzy. Powoli do bardziej klarownych sytuacji dochodzili goście, choć jako pierwsi bramkę mogli zdobyć piłkarze z Tłuchowa, ale strzał Dawida Kieplina minął bramkę rywali. Gdy wydawało się, że pierwsza połowa zakończy się remisem, Wda przeprowadziła kluczową akcję. Najpierw strzał jednego z piłkarzy obronił Mikołajczak, ale wobec dobitki był bezzadny. W 42. minucie było 0:1 i taki wynik utrzymał się do przerwy.

Drugą połowę Tłuchowia rozpoczęła od mocnego postanowienia poprawy i służyć temu miały dwie zmiany. Na boisko od



46. minuty weszli Kułaga i Figura. Niestety początek także należał do przyjezdnych, którzy w 52. minucie podwyższyli na 0:2. W tym momencie wiadomo było, że o punkty będzie bardzo trudno. Wda wyglądała le-

piej piłkarsko. Goście byli lepiej zorganizowani, ich akcje składniejsze. Na dodatek gdy mecz się zaostriżył i sędzia pokazywał kolejne żółte kartki, w całym meczu było ich kilkanaście, drugą zobaczył obrońca Tłuchowii

Cichosz i ostatnie 20 minut gospodarze grali w 10.

Próby naszej drużyny nie przynosiły efektu, zaś Wda w końcówce mogła podwyższyć wynik, wyprowadzając bardzo groźne kontry. Ostateczny wy-

nik to 0:2 i trzeba przyznać, że Świecie wygrało zasłużenie, pokazując, że obecnie jest murem kandydatem do awansu. 30 punktów w 10 meczach mówi wszystko...

Tłuchowia z 19 punktami (5 zwycięstw, 4 remisy i 1 porażka) jest czwarta. Teraz czeka nasz zespół seria dwóch meczów wyjazdowych z zespołami z dolnych rejonów tabeli (Kujawianka Izbi-ca Kujawska, Lider Włocławek). Kolejny mecz domowy w Tłuchowie odbędzie się w niedzielę 22 października z Cuiavią Inowrocław.

Dodajmy, że w ubiegłym tygodniu Tłuchowia rozegrała także mecz III rundy Pucharu Polski podokręgu Włocławek, pokonując 9:0 Kujawiaka Kruszyn. W IV rundzie rywalem naszej drużyny będzie Start Stawki (V liga). Mecz odbędzie się w środę 11 października.

Tekst i fot. (ak)



Więcej zdjęć na naszej stronie:
LIPNO-CLI.PL

Sporty walki

Pojadą na mistrzostwa świata

Zawodnicy Lipnowskiego Klubu Kyokushin Karate zostali powołani przez Polski Związek Karate do reprezentowania kraju na mistrzostwach świata, które odbędą się 17-18.11.2023 r. w Arnhem w Holandii.

– To dla nas wielkie wyróżnienie i powód do dumy, że nasi zawodnicy będą reprezentować Polskę na tak wielkiej arenie – mówi Shihan Paweł Olszewski, który otrzymał powołanie jako trener. Z LKKK podczas MŚ wystąpią zawodnicy: Marta Majewska, Katarzyna Gabrychowicz, Angelika Sielczak oraz w charakterze trenera Paweł Olszewski (posiadacz jednego z najwyższych stopni mistrzowskich w Polsce – 5 Dan). Wymienione osoby to wielokrotni

mistrzowie Polski, medaliści mistrzostw Europy i świata. Od wielu lat zawodnicy Lipnowskiego Klubu Kyokushin Karate należą do najlepszych zawodników w Polsce, odnosząc również sukcesy na ME i MŚ.

– Klub nasz należy do najlepszych w Polsce pod względem wyników sportowych zawodów PZK. LKKK również poszukuje sponsorów – dodaje Paweł Olszewski.

(red), fot. nadesłane

